

# PCP, P

[Foster]

Chocia&#380; dziel&#261; nas kilometry w setkach  
&#321;&#261;czymy si&#281; przy wsp&#oacute;lnych projektach  
P&#oacute;&#322;noc-centrum-po&#322;udnie sekta  
Ta nuta ukojenie jak chorym lek da  
Wi&#281;c we&#378; na full i spijaj nektar  
Bo wypasiony rap na syfilizm z du&#380;yh miast git recepta  
Nie wa&#380;ne jakiej gleby by&#347; nie depta&#322;  
Gdzie rozgrywa si&#281; twego &#380;yca spektakl  
Czy jedni przejebane czy urodzeni w czepkach  
Hajsy uczciwie zarabiane, b&#261;d&#378; lepka r&#281;ka czekaj  
Wkr&#oacute;tce JWP epka

[Bastek]

To jest sojusz ludzi z trzech &#347;wiata stron  
Fenomenalnie Bastek s&#322;owa przez mikrofon  
Nieobliczalnie &#322;ami&#261;c tw&#oacute;j monopol  
Ten styl to t&#322;usty skr&#281;t, mocny alkohol  
Jeste&#347; idol? Chyba z lalamido  
Nie si&#281;gasz mi do, kobiety kochaj&#261; me libido  
Na przek&#oacute;r ignorantom i krytykom  
Id&#281; za tymi, kt&#oacute;rzy za mn&#261; id&#261;  
Z t&#261; muzyk&#261;, grup&#261; fanatyk&#oacute;w  
Nie ma dyskusji o autentyczno&#347;ci tego specyfiku  
My elit&#261;, ale nie z kular  
Przemierzaj&#261;c wielkowiejski trotuar  
Pierwsza klasa rap repertuar

[Eros]

Trzy za&#322;ogi, jedna si&#322;a, wsp&#oacute;lny j&#281;zyk  
&#321;&#261;cz&#261; nas przyja&#378;ni wi&#281;zy, wi&#281;c  
Drug&#261; bomb&#281; za hip-hop, trzeci&#261; by wszystko by&#322;o tip-  
Stop empece czy beatbox  
T&#322;usty rym trafia w sedno  
Wkr&#oacute;tce produkcje kraj obieg&#261;, a wrog&#261; miny zrz&#281;d  
Teraz ju&#380; bledn&#261;, z sekund&#261; jak bit jebn&#261;&#322; v  
Przerwa&#263; m&#oacute;j seans nie ma szans  
Wskazuj&#261;cy stan, gruby [?] by&#322; spo&#380;yty  
Preferuje zamiast fify w asy&#347;cie ekipy  
PCP g&#322;os ze stolicy, niesamowity Eros  
Ten styl w&#322;a&#347;nie zosta&#322; utrwalony  
Pok&#oacute;j wszystkim sprzymierzonym

[Kosi]

Nie ka&#380;dy zwyk&#322;y &#347;miertelnik w co tu si&#281; dzieje uwierz  
Producenci, djeje, raperzy, witerzy  
Wybitni od hip- hopu spece, spotka&#324; na szczycie  
P&#oacute;&#322;noc- centrum- po&#322;udnie to co s&#322;yszyacie  
Wsp&#oacute;&#322;pracy efekt, robota perfekt,  
Zaklejam kopert&#281;, znaczek stempel  
Posz&#322;o w &#347;wiat, niech si&#281; delektuj&#261; szlachetnym stylem  
Zdobytym z trudem, powstrzyma&#263; nas graniczy z cudem  
Umys&#322;&#oacute;w las po naszej stronie  
Krusz&#281; haszu grud&#281; w bliskich gronie  
Oficjalnie przy mikrofonie, rodzina blant co rano

[Doni]

[?] centrum, nie b&#oacute;j si&#281; testuj  
To koneksje naszych tekst&#oacute;w  
Zjednoczonych w jedna grup&#281; Deluks, INS, JWP  
Masz produkt powsta&#322;y wskutek zaanga&#380;owania  
Dla odbiorcy w s&#322;owach my&#347;li swe ods&#322;aniam  
Robi&#261;c to staram si&#281; omin&#261;&#263; bana&#322;, rozumi  
Konsumujesz lub odrzucasz, wiem ten projekt to nie muka  
Jak nie sobie, bliskim swym zaufaj  
W tym gronie, dozgonnie respekt rap sztuka  
Przecie&#380; sam siebie bym nigdy nie oszuka&#322;  
[Rypson]

To trwa jak saga, PCP ci&#281;&#380;ka waga  
Werbalna krav maga, trzy ekipy jedna flaga  
Zacieki z taga za kulisy czu&#263; ju&#380; nasze filisy  
Niezbýt dandysy, ale lale kochaj&#261; te wokale  
Cz&#322;owiek PCP powiek poziom nisko  
Blisko sto powod&#263;w, by na disco wyp&#263; wszystko pod barem  
Pokr&#281;ci&#263; super starem przy kobiecie  
Tego typu typ&#263;w tu znajdziecie  
Przy g&#263;cie, na boisku, jak i stoisku na kasecie, dysku, p&#322;y cie  
Nawijamy niesamowicie dla siebie i dla was  
Rap wypas to w nas, to robimy ca&#322;y czas  
[Tobi]  
P&#322;noc- centrum- po&#322;udnie dosz&#322;o do g&#322;  
W kr&#281;gu os&#263;b z bran&#380;y, sesji, melan&#380;y  
Startuj, brak tu miejsca dla partaczy, palaczy wielu  
INS, JWP, Deluks, po&#380;ytek czyni&#261; ze sprz&#281;t&#263;w graj&  
D&#322;uga lista zawodnik&#263;w wiod&#261;cych  
Nasza sztuka Masz pos&#322;uchaj  
Nigdy nie m&#263;w hop zanim nie z&#322;apiesz pierwszego bucha  
Nie wychylisz kufła, ta produkcja nie do szuflad  
Za du&#380;o wysi&#322;ku w&#322;o&#380;onego, by m&#263;g&  
Czekamy proste z nami tysi&#261;ce  
Na g&#322;os i brzmienie p&#322;ty nadchodz&#261;cej  
[Mercedresu]  
PCP panie i panowie  
P&#322;noc- centrum i po&#322;udnie w Warszawie, Gda&#324;sku  
Symbioza kozak, trzech r&#263;nich stilo  
Rymy nie proza tych co du&#380;o pal&#261; du&#380;o pij&#261;  
To muzyka dla chodz&#261;cych po chodnikach  
Siedz&#261;cych przy g&#322;o&#347;nikach w domach, blokach, klubach, brykach  
PCP na patentach, sprzymierzeni jak ententa  
[Kear]  
Za jednego wszyscy za wszystkich jeden  
Klika niezawodna jak Aka- 47  
Pewien tego rapu, s&#322;owo si&#281; rzek&#322;o  
JWP, INS, DLS exequo  
Retrospekcje, kre&#347;l&#261;cym respekt  
Ca&#322;&#261; reszt&#281; tworzy przyja&#378;&#324;, si&#322;  
Co oz&#322;aca wyraz jak alchemia  
Prosto z podziemia gleby macierzystej  
Nadwi&#347;la&#324;ski sound system, typy bystre  
Najczystsze warto&#347;ci tej kultury na szlaku  
P&#322;noc- centrum- po&#322;udnie pozdrawia wsch&#263;d, za  
Warszaw&#281;, Gda&#324;sk, Krak&#263;w traktuj jako Trypolis paktu  
Czy chodzi o rap, tu graffiti czy spraw&#281; melan&#380;y  
To jedna z hard korporacji w bran&#380;y